

Cześć Urzędowa.

Kommissya Rządowa Woyny.

Mając już dostateczną liczbę lekarzy, tak dla woyska iako dla szpitalów woyskowych, Kommissya Rządowa Woyny ogłasza ninieyszem, że już niebędzie nadal zwracać kosztów podróży, iakie zapewnione były rozporządzeniem z d. 5 kwietnia w nr. 20102/745.

Żaden zatem z lekarzy przybywający po dniu 30 b.m. niebędzie miał prawa do zwrotu pomienionego kosztów podróży.

w Warszawie d. 9 czerwca 1831 r.
(2 raz) Sekretarz Jlny
Pulkownik Zieliński.

POZWY EDYKTALNE.

Komora Konsumowo-Składowa w Warszawie.

Jeszcze w końcu roku zeszłego 1830 nadestane zostały z zagranicy pocztą 3 paczki z obiektami, które w składzie komory dotąd bez expedyeyi pozostają — iako to:

a) Jedna paczka signo H. V. B. Brutto funtów 110/32 ważąca, obeymować mająca karty ieograficzne dla pana Bogusławskiego.

b) Jedna paczka signo S. M. Brutto fun. 10 ważąca, obeymująca płaszcz dla pana Mijasiewicza.

c) Jedna paczka signo F. Brutto funt. 10/32 ważąca, z niewiadomym obiektem, dla pana Karola Jwanolda.

Ponieważ wspomnieni właściciele wyszczególnionych dopiero paczek, dotąd, dla dopelnienia expedyeyi tych, do komory niezgłosili się; — przeto komora w myśl reskryptów Kom. Rząd. Przych. i Skar. z daty 13 listopada r. 1823 nr. 41,742 i z daty 22 kwietnia 1825 r. nr. 19,937 wzywa ninieyszem PP. Bogusławskiego, Mijasiewicza, i Karola Jwanolda, iako z zamieszkania niewiadomych, iżby w przeciągu dni 30 do komory zgłosić się zechcieli po odebranie powyżey wyrażonych paczek. — Ostrzega przytem komora, że po upłynieniu tego terminu, ogłoszoną będzie licytacya na przedmioty, iakie przy rewizyi okażą się, i takowe publicznie na rzecz należności skarbowey sprzedane zostaną — gdyby zaś w teymierze niedobór okazał się, natenczas za wysledzeniem właściciela, drogą exekucyi administracyjney poszukiwanym będzie, zaś przewyżka do ich zgłoszenia się w depozycie zachowaną zostanie.

w Warszawie d. 6 czerwca 1831 r.
za Intendenta Jlnego Skarbu
(2 raz) Pod Insp. Żarnowski.
za Adiunkta
Karsnicki.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje ninieyszem do wiadomości publiczney, iż następujące w tuteyszem Woiewództwie Dobra Rządowe, składające dotąd ekonomią Sanniki, są do wolnego w drodze publiczney licytacji na lat sześć zadzierzawienia poczynając od d. 1 b. m. mianowicie:

a) Naddzierzawa, to jest Klucz Sanniki składający się z folwarków Sanniki i Osmolska, z wsiów Sanniki, Czyże, Krubin, Staropol Osmolska, wraz z propinacją; na który licytacya zacznie się od summy złp. 15,189.

b) Folwark Troszyn, z wsiami Troszyn Polski, Troszynek, Troszyn Niemiecki, Borki, Rumunek, i Olszyny wraz z propinacją w tychże wsiach, — licytacya na tenże folwark rozpocznie się od summy złp. 4,888.

c) Folwark Lipińskie i wóytostwo Gombin wraz z wsią Lipińskie i propinacją tamże oraz w mieście Gombinie, niemniej z Osepem z tegoż miasta. Licytacya na te realności rozpocznie się od summy złp. 5367.

d) Folwark Słup z wsiami Słup i Modła z propinacją w tychże wsiach i Wiatrakiem w Słupie, licytacya na tenże folwark zacznie się od summy złp. 4102.

e) Folwarki Sielce i Brzyzie, z propinacją w tychże wsiach, licytacya rozpocznie się od summy złp. 4457.

f) Folwark Łuszczanów z propinacją w teyże wsi, licytacya rozpocznie się od summy złp. 2,136.

g) Folwark Topolno z propinacją w teyże wsi, licytacya zacznie się od summy złp. 1,611.

Termina do licytacji na te dobra wyznaczone są.

ad A i B. Na dzień 25 b. m.

ad C i D. Na dzień 27 b. m.

ad E F i G. Na dzień 28 b. m.

Wszystkich przeto chęć licytowania mających wzywa Kommissya Woiewództwa ninieyszem, ażeby opatrzywszy się w dowody kwalifikacyjne postanowieniem X. Namiestnika z dnia 24 stycznia 1818 r. przepisane, tudzież w gotowiznę wyroównyującą półroczney opłacie z dóbr respective, w terminach wyżey wyrażonych o godzinie 10 z rana zgłosili się do sekcye ekonomiczney Kommissyi Woiewódzkiej, posiedzenia swe w domu rządowym nr. 646 przy ulicy przejazd na drugim piętrze odbywającej, gdzie o stosunkach dóbr i warunkach dzierżawy, bliższa wiadomość każdego czasu powzięta bydz może.

Działo się w Warszawie d. 3 czer. r. 1831

Referendarz Stanu Prezes

Koźuchowski.

Sekretarz Jeneralny

Dziewanowski.

(1 raz)

Kommissya Woiewództwa Kaliskiego.

Podaje do powszechney wiadomości, iż wydzierżawiać będzie w drodze publiczney licytacji, od 1 czerwca r. b. w terminie d. 24 czerwca r. b. naczelną dzierżawę ekonomii Mokrsko w obwodzie Wieluńskim położoną, na lat 6 pro 1831/37 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 26,644 gr. 27 do której należą:

a) Folwarki Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko i Wroblew.

b) Wsie Gana, Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko, Stroice i Wroblew.

c) Rybołowstwa.

d) Propinacya,

Licytacya odbywać się będzie na sali posiedzeń Kommissyi Woiewódzkiej, po południu od godziny 3 a o warunkach pod iakimi wydzierżawienie dóbr wyżey wymienionych do skutku doprowadzonym zostanie, konkurenci w biurze sekcye dóbr w godzinach służbowych poinformować się mogą. — Jaką zaś kwalifikacją każdy z pretendentów przystępujących do licytacji mieć powinien, w poprzednich numerach ninieyszego pisma już ogłoszono.

Działo się w Kaliszu d. 30 maja 1831 r.

Prezes

Niemoiowski.

Sekretarz Jlny

Dziewulski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Mazowieckiego.

Zawiadamia publiczność, iż w moc przepisu prawa seymowego o systemacie kredytowym art. 87, oraz instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. §. 110 i następnych, z powodu zaległości w opłacie raty grudniowej Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu, na satysfakcyą teyże zaległości, przez publiczną licytacją więcej dającym i przybicie otrzymującemu w biurze Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w dztwa Mazowieckiego, na posiedzeniu tu w Warszawie przy ulicy Królewskiej w domu pod nr. 1066 odbywać się mającą, na 3 letnie wydzierżawienie, poczynając od d. 24 czerwca r. b. do tegoż dnia w r. 1834 wystawione zostaną następujące dobra ziemskie.

a) Dąbie z przyległościami Dąbek, Redecz Krukowy w powiecie Brzeskim obwodzie kuiawskim w d. 4 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

b) Kamieniec z Dezertą Kamieńczyk i Wolą Zagaykową z przyległościami w powiecie Brzeskim obwodzie kuiawskim w d. 4 lipca r. b. o godzinie 10 z rana

c) Szewce z przyległościami Woycin w powiecie Radzieiowskim obwodzie kuiawskim w d. 5 lipca od godziny 10 z rana.

d) Latków z przyległościami i przynależnościami, w powiecie Radzieiowskim obwodzie Kujawskim w d. 5 lipca r. b. od godziny 10 z rana

e) Dobra Smitowice, Krukowo i Nakanowo z przyległościami, w powiecie Kowalskim obwodzie kujawskim w d. 5 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

f) Zagorzyce, Niegibalice, Morzyce, Nowe drwalewo, Złotniki, Nosilowo, Czerniewice Czarnotki, Rudzk wielki, Bielawy, Służewo w powiecie Brzesko-Kujawskim i Radzieiowskim obwodzie Kujawskim w d. 6 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

g) Rokotów i Boryczew w powiecie i obwodzie Sochaczewskim w d. 6 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

A to pod następującymi główniejszymi warunkami.

1. Ze każdy przystępujący do dzierzawy obowiązany przedwzyskiem na vadium do trzymancia warunków licytacyjnych w gotówkę kwotę wyrównyującą opłatę półrocznej, Towarzystwu Kredytowemu Ziemijskiemu przypadającej z dóbr.

ad a) złp. 1940 gr. 18

ad b) — 626 — 6

ad c) — 1519 —

ad d) — 1320 — 18

ad e) — 4650 —

ad f) — 3100 — 18

ad g) — 533 — 6

Które to vadia, utrzymujący się przy dzierzawie pozostawia w kassie przez ciąg dzierzawy, jako kaucyą na dotrzymanie warunków kontraktu; a które jeżeli do dzierzawcy żadnej pretensyi niebędzie, w ostatniej racie na opłatę Towarzystwu Kredytowemu Ziemijskiemu przyjęte będą. Nieutrzymujący się zaś przy dzierzawie, vadia zwrócone mieć sobie będą natychmiast.

2. Nadto, pluscycytant zaraz po otrzymaniu przysądzenia natychmiast, a najdalej w dzień ieden całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemijskiemu przynależną w srebrnej brzączącej monecie wniesie do kassy, oraz ratę czerwcową r. b. wraz z karą półprocentową za ieden miesiąc wilości codo dóbr.

ad a) złp. 2308 gr. 11 i złp. 1950 gr. 10

ad b) — 873 — 16 — 529 — 10

ad c) — 1933 — — — 1526 — 18

ad d) — 1719 — — — 1327 — 7

ad e) — 5398 — 23 — 4673 — 8

ad f) — 3732 — 15 — 3115 — 15

ad g) — 773 — 6 — 535 — 26

Z tem ostrzeżeniem, że nie wprzód w posessyą dzierzawa oddana zostanie, dopóki tych należności nie zaspokoi i owszem natychmiast na koszt iego i ryzyko nowe wydzierżawienie nastąpi.

3. Przyimie na siebie pluscycytant obowiązany zaspokajania wszelkich ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych, a prawem o hypotekach art. 41 wyszczególnionych, tudzież wszelkich podatków publicznych i skarbowych, iako to ofiary 24 grosza, kontyngensu liwerrunkowego, szarwarkowego, podymnego dworskiego i składki ogniowej, wiakiey ilości wskazane będą, a to bez żądania bonifikacyi.

4. Zobowiąże się przez ciąg trzech letniej dzierzawy należność Towarzystwu Kredytowemu Ziemijskiemu przypadającą, w dwóch półrocznych ratach od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia każdego roku, do kassy Dyrekcyi Szczegółowej w monecie srebrnej brzączącej wnosić, a to na każde półroky w ilości z dóbr.

ad a) złp. 1940 gr. 18.

ad b) — 626 gr. 6

ad c) — 1519 —

ad d) — 1320 — 18

ad e) — 4650 —

ad f) — 3100 —

ad g) — 533 — 6

A to pod rygorem prawa seymowego i instrukcyi §. 125, w razie uchybienia którekolwiek raty.

5. Ze odda dobra w takim stanie w iakim ie obeymie.

6. Zrzecze się wszelkich pretenssji z dzierzawy czynienia z iakiegokolwiek źródła pochodzić mogących, a szczególnie za nakłady gruntuowe.

7. Podda się we wszystkiem co się tycze dzierzawy, exekucyi administracyiney, i we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierzawy wynikających, ulegać będzie dzierzawca decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemijskiego.

Wszelkie inne warunki każdy mający ochotę licytowania, przejrzyć może w biurze Dyrekcyi za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi, Bielanowskiego.

Chęć mających przeto dzierżawienia których z powyższych dóbr, na oznaczone terminu wzywa.

w Warszawie d. 21 maja 1831 r.

Prezes

Piotr Łubiński.

Pisarz

Bielanowski.

(1 raz)

Reient Kancellaryi Powiatu Częstochowskiego.

Zawiadamia szanowną publiczność, iż gdy w dniu 3 m. i r. b. dobra Wola Hankowska, w Powiecie Częstochowskim, Obwodzie Wieluńskim, Województwie Kaliskim sytuowane, z mocy aktu zaięcia, przez Komornika Sądowego, dla braku Konkurentów, przez publiczną licytacją wydzierżawionemi być nie mogły, przeto w skutek art. 18 postanowienia Namiestnika Królewskiego na d. 2 września 1823 r. zapadłego, nowy termin do wydzierżawienia tychże dóbr na lat 3, poczynając od dnia 24 czerwca 1831 r. aż do tegoż samego dnia 24 czerwca 1834 r. w kancellaryi u podpisanego Reienta, na dzień 23 czerwca r. b. na godzinie 10 z rana wyznaczonym został, na który chęć za dzierżawienia mających, zaprasza. — Warunki zaś pod któremi wieś ta wydzierżawiona zostanie, w każdym czasie w kancellaryi podpisanego przezyranemi być mogą.

w Częstochowie dnia 3 czerwca 1831 r.

Budrewicz.

Komornik Trybunału Cywilnego województwa Sandomierskiego.

Niniejszem podaie do wiadomości publicznej, że w dniu 30 czerwca r. b. z rana od godziny 9 w mieście Kozienicach, przed Reientem powiatu Kozienickiego Wroczyńskim, odbywać się będzie wydzierżawienie przez publiczną licytacją probostwa w dobrach Jedli, w powiecie Kozienickim Obwodzie Radomskim Województwie Sandomierskiem położonego, na lat trzy, poczynając od dnia 1 lipca 1831 r. aż do dnia 1 miesiąca tegoż 1834 r. Cena do pierwszego wywołania posłużyć mogąca, ustanowioną jest w kwocie 300 zł. od której licytacja rozpocznie się. Chęć zaś licytowania mający na terminie w vadium 200 złp. zaopatrzyć się powinni.

Radom dnia 21 maja 1831 r.

Jacek Fugielski K. S.

Komornik Sądowy Powiatów Radomskiego i Częstochowskiego.

Zawiadamia po raz trzeci publiczność, iż wieś Wola Hankowska w Powiecie Częstochowskim Województwie Kaliskim położona, na trzech letnie wydzierżawienie, poczynając od Świętego Jana 1831 r. przed Jgnacym Budrewiczem Reientem Powiatu Częstochowskiego, w Częstochowie w dniu 23 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana wypuszczoną będzie, ile wieś ta czynić może roczney jnatry nie wiadomo, gdyż jest w posiadaniu dziedziców.

Częstochowa dnia 3 czerwca 1831 r.

Wincenty Gustawski.

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publicznej wiadomości, iż star. Leybus Glücksohn kolektor loteryi liczbowey w mieście wojewódzkim Radomiu, od dalszego pełnienia tychże obowiązków uwolnionym został, wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye zgry w pomienioną loteryą wynikające rościć mieli prawo, ażeby ztakowemi w ciągu dni 40, licząc od dnia dzisiejszego, do Dyrekcyi Ilney Loteryi zgłosić się i one usprawiedliwić nieomieszkali, a to dla tego, iż zaraz po upłynieniu rzeczzonego terminu, kaucya na pewność skarbu i grających w loteryą liczbową przez star. Glücksohn złożona, onemuż zwróconą zostanie, a następnie pretensye później podane od nikogo przyjęte niebędą.

w Warszawie d. 4 czerwca 1831 r.

Referendarz Stanu

Zastępujący Dyrektora Ilney Loteryi

Marszałowski.

(2 raz)

Sekretarz Dyrekcyi

Straszak.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do powszechnej wiadomości, iż star. Jzrael Hersz Vogiel od dalszego utrzymywania w mieście wdziem Kaliszu kantoru loteryi liczbowey, na własne żądanie uwolnionym został, wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w pomienioną loteryą wynikające rościli, ażeby z niemi w ciągu dni 40 licząc od dnia dzisiejszego, do Dyrekcyi Ilney Loteryi zgłosić się i one udowodnić nieomieszkali, a to dla tego, iż po upłynieniu rzeczzonego terminu, kaucya na pewność skarbu i grających złożona, byłemu kolektorowi loteryi liczbowey zwróconą zostanie, a następnie pretensye później podane, od nikogo przyjęte niebędą.

w Warszawie dnia 2 czerwca 1831 r.

Referendarz Stanu

Zastępujący Dyrektora Ilney Loteryi

(1 raz)

Marszałowski.

Sekretarz Dyrekcyi

Straszak.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Rząd Narodowy na własne żądanie JWgo Biernackiego Ministra Przychodów i Skarbu uwolnił go od sprawowania tego urzędu; zaś w miejsce iego mianował Ministrem Skarbu Senatora Kasztelana Leona Dembowskiego.

— Na posiedzeniu swoim dnia 3 b. m. Rada municypalna M. S. W. z ukontentowaniem przyjęła żądanie przyjaciela *Kościuski*.

p. Franciszka *Zeltnera*, ażeby mu narodzić się mające dziecko jego. Warszawa do chrztu trzymała. Jenerał *Kniazievich* i Pan *Leonard Chodźko* upoważnieni zostali do reprezentowania Warszawy przy obrzędzie chrztu S. Zyczeniem jest Rady Muncypalney, ażeby dziecie jeżeli będzie płci męskiej, otrzymało imiona *Tadeusz Władysław*, a jeżeli płci żeńskiej, *Bronisława Jadwiga*; pierwsze z tych imion przypominać będą bohatera naszego i górę, na której wzniesiona jest mogiła pamiętce jego poświęcona, — a drugie, połączenie Litwy z Polską, odnawiające się w chwili obecnej.

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 13 czerwca.

— Rozchodzi się wiadomość podług doniesień z Pruss, że Połoga dostała się w ręce powstańców Żmudzkich. — Jest to podobne do prawdy, gdyż podług *Gazety Królewickiej*, *Kretynga* została przez nich na nowo zajęta.

— Przez kordon pruski na granicy naszej w Płockiem, ustanowili Prusacy dwa punkta wyjazdu: dla podróżujących z towarami i produktami komorę *Silne*, a dla osób bez towarów *Brodnicę*.

— Koło *Nasielska* Rosyianie dopuszczają się rabunków, uwięzień, gwałtu na kobietach. Zwykle dają bony za żądane przez siebie przedmioty; lecz P. Br. *Kicińskiemu* zabrali z jego włości bydło i zboże bez żadnej rek wizycy lub poświadczenia. Wielu ludzi zbili batogami; a z *Nasielska* zabrali na instygacyę żydów, 9 mieszkańców odznaczających się miłością oyczyzny, i w głąb ich uprowadzili.

— Prusacy robią nad *Drwęcą* most dla Rosyan; również czynią dla nich przygotowania do mostu przez *Wisłę*. Robotami kieruje budowniczy pruski z *Kwidzyny*.

— Jenerał *Kreutz* nie udał się ku *Brześciowi*, lecz miał przejeżdżać przez *Podlaskie* dla połączenia się z główną siłą *Dybiecza*.

— Słychać iż korpus wojska wysłanego przeciw Jenerałowi *Gielgud*, zostaje pod dowództwem Jenerała *Kuruty*.

— Mówią że dowództwo korpusu Jenerała *Dziekońskiego* ma objąć Jenerał *Romario*.

— Austriacy zaprowadzili także kwarantannę między *Galicyą* a *Szląskiem* po nad rzeką *Solą*.

— W *Rydze* cholera gwałtownie panuje; Rosyianie przerwali związki między *Kurlandą* a *Inflantami*.

— W *Londynie* zebrało się kilkunastu lekarzy, którzy statkiem parowym udaia się przez *Hamburg* do *Polski*. — Zaopatrzyli się oni w listy rekomendacyjne do *Dybiecza*, ażeby na przypadek dostania się w niewolę byli przyzwolicie traktowani.

— Deputacya Polaków miała posłuchanie w *Rzymie* u *Oyca S.*, który ją przyjął uprzejmie, chociaż temu wszelkiemi sposobami chciał przeszkodzić Poseł *Rossyjski*.

— Dnia 10 w kościele *Panny Maryi* staraniem bractwa, odbyło się uroczyste nabożeństwo za pomyślność *Polskiego oręża*.

— W *Wiedniu* lud rozdierał i palił exemplarze *Dostrzegacza Austriackiego*, w których

doniesiono o rozbrojeniu korpusu *Dwernickiego*.

— *Gazety* niemieckie mylnie porozgłaszały wieści, iakoby powstanie na *Podolu* zupełnie było przytłumione. *Roth* walczył dotąd tylko z powstaniem powiatów *olgapolskiego*, *naysyńskiego*, *latyczewskiego*, *lipowieckiego* i *humńskiego*. Stoczył dotąd z powstańcami pięć potyczek; lecz wszędzie gdzie oni sami atakowali, oddziały *rossyjskie* zostały rozproszone. Włóczenie bili się bardzo walecznie. Przegrana pod *Daszowem* przypisują powstańcy kapitanowi *Orlikowskiemu*, który chcąc obrót wykonać, przedsięwziął poruszenie wsteczne iazdą niewycwiczoną, i przez to stał się powodem zamieszania. — Po potyczce pod *Daszowem*, powstańcy znowu byli odnieśli korzyści, wzięli dwa działa i 300 ieńców. *Hrabia Rzewuski* nie zginął, lecz jest tylko ranny. Nawet w zmiankowanych powiatach ciągle jeszcze oddziały powstańców krążą po lasach.

— Najnowszy numer *Gazety Południowej* powiada: *Od granic Polski 25 maja*. Ostatnie strategiczne ruchy wojsk obu stronnych, tak są ważne pod względem skutków, że na jeden raz zupełnie zmieniają teatr wojny między *Wisłą* i *Bugiem* i rzucają armią *rossyjską* z stanowiska zaczepnego na główny przedmiot *Warszawę*, w odwrotny ruch odporny dla zabezpieczenia linii operacyjnych. Czytajmy, zwracając oko na kartę, najnowsze raporty, a następujący mieć będziemy rezultat. *Skrzynecki* stał jeszcze 12 maja z głównym korpusem między *Mińskiem* i *Kaluszynem*; lewe skrzydło zajmowało *Sierock*, a przednie jego strażę były posunięte aż do *Pultuska*, prawe stało w *Garwolinie* na trakcie od *Warszawy* do *Lublina*.

Wojsko *rossyjskie* obszernym łukiem otaczało to stanowisko, aż do *Lublina* lewym, do *Ostrołęki* prawym końcem sięgając, mając w środku *Siedlce* i *Terespol* mocno oszańcowane, małemi oddziałami utrzymując komunikacyę na przestrzeni trzydziestu milowej. Wyjaśnia się przez to, podobieństwo śmiałej wyprawy *Chrzanowskiego* z *Warszawy* na *Zamość*, gdyż przełamiał stanowisko *Rossyan* pod *Kockiem*; którzy w przestrzeni tej nie mieli nigdzie dosyć siły aby go odeprzeć. Wieczorem dnia 12 kolumny *Polskie* wyruszyły z *Kaluszyna*.

Należało się domyslać, że *Dybiecz* miał naziutrz z rana wiadomość o tym ruchu; gdyż dnia 13 uderzył na *Umińskiego* pod *Jędrzejowem*, kiedy jednak po mocnym odporze *Polaków* powrócił do dawnej pozycy pomiędzy *Kostrzynem* i *Liwcem*, tedy to dowodzi, iż jeszcze nie miał wiadomości o zamiarach *Wodza Polskiego*. Tymczasem *Skrzynecki* przechodził *Bug* i *Narew*. Dnia 16 rozpoczyna się pierwsza walka przedniej Jego straży z gwardyami *Cesarskimi*. Dnia 18 został zdobyty warowny obóz pod *Ostrołęką*, dnia 21 wzięto *Tykocin*, o 5 mil od *Białegostoku* odległy.

Skrzynecki już dochodził do *Łomży*, kiedy *Dybiecz* ciągle był wstrzymywany przez korpus *Umińskiego*, który go przez codzienne zaczepki i utarczki utrzymywał w błędzie. *Dybiecz* posuwa się ku *Kaluszynowi*, lekkie jego wojska sięgają aż do *Mińska*. *Polacy* cofają się powoli gościncem ku *Pradze*. Czyli to był rekonesans ze strony *Rossyjskiej* dla powzięcia pewnych wiadomości opozycy *polaków*, czy też uczyniono to dla zamaskowania od-

wrotnych ruchów głównej armii *Rossyjskiej*? wszystko jedno. *Dybiecz* powziąwszy wiadomość o wyprawie *Skrzyneckiego*, musiał poznać, iż cel jego działań już nie naprzód, lecz w tyle się znajdował, chodziło bowiem o ocalenie zagrożonych komunikacyi.

Warszawa jest już tylko przedmiotem ubocznym; *Białystok*, *Grodno*, bezpośrednia komunikacya z *Petersburgiem*, zagrożone prawe skrzydło między podwójnym ogniem wojska *polskiego* i powstańców *litewskich*, wymaga szybkiej pomocy. Dnia 21 przechodził *Bug* pod *Grannem*. Lecz *Skrzynecki* uprzedził go o trzy marsze; kiedy bowiem *Dybiecz* przez *Brańsk* i *Bielsk* ma przebywać mil 18 do *Białegostoku*, już tam stanęły przednie strażę *polskie*. Mniejszych oddziały wysłane z *Serocka* na prawo zajmują *Nur*, *Ciechanowiec* i *Suraz* i niepokoją kolumny *Dybiecza*. *Gwardye* które nieutrzymały oszańcowanej *Ostrołęki*, mocnej pozycy po nad *baghami Tykocina*, nieosmielaia się bronić otwartego *Białegostoku*; Wielcy *Xiążta* cofają się ku *Grodnu*. Zadaniem *Skrzyneckiego* jest teraz zapobiedz wszelkiemu nowemu połączeniu się odciętego lewego skrzydła z armią główną, rozszerzenie ile możliwości powstania na *Litwie*, przerwanie wszelkiej komunikacyi korpusów *rossyjskich* przez *Wilno*, a przez to doprowadzenie *Dybiecza* do ostateczności. Ten ostatni już musiał lewe swoje skrzydło koło *Lublina*, pod dowództwem *Tolla* zostawić sobie samemu; bydl może, iż go *Rüdiger* wzmacni; trakt do *Brześcia* jest więc wolny, a *Siedlce*, skoro *Umiński* zechce, są w jego mocy, (który wzięł *Mokobudy*, kiedy *Dybiecz* przechodził *Bug* pod *Grannem*, uda się tam za nim lub jeszcze i dalej). *Skrzynecki* przez szybki ten i ukryty pochód, przez rozwinięty napad na *Gwardye* bez głównej bitwy, osiągnął większy rezultat, iak gdyby w dawnym swoim stanowisku był zniszczył trzy korpusy, tak iak zniszczył korpus *Geismera* — to jest bliskie oczyszczenie *Polski*. Jeżeli *Dybiecz* nie połączy się już z prawem skrzydłem to jest z gwardyami, tedy musi zwyciężyć *Polaków*, lub cofnąć się przez *Połock* i przyciągnąć do siebie *Tolla* i *Rüdygiera* przez odwrotny ruch od *Lublina*. Sądzić że korpus *Lubelski* sam będzie musiał przedsięwziąć przeyscie przez *wisłę* bez dostatecznych pontonów, byłoby obwiniać dowodzącego Jenerała o brak wszelkich wiadomości wojskowych. Mieszkańcy lewego brzegu *wisły* połączeni z małym korpusem w okolicy *Pulaw* i z gwardyą *Narodową Warszawską*, w krótko by go zniszczyli. Obiegać *Warszawę* bez materjałów i ciężkiej artylleryi, a nawet zbliżyć się do niej z tak małym korpusem, byłoby niedorzecznością. Gdyby *Dybiecz* był jeszcze miał pod *Siedlcami* 70,000 a pod *Lublinem* 24,000 do dyspozycy, gdyby mu *Pahlen* z *Litwy* a *Rüdygier* z *Wołynia* byli mogli doprowadzić iakichkolwiek posiłków, nie byłby się okopał aż po zęby, nie byłby stał tak spokojny, a prawie nieporuszony na przeciwko wojska buntowników liczącego iak twierdzono tylko 30 tysięcy.

Od 1 maja działania jego były podrzędne działaniom *Polaków*, dowód, że przewyższająca liczba jego obozu niomogła bydl bardzo znaczna. Ledwo dowiadyuje się o uderzenia na prawe swoje skrzydło (dobrze zważać tu należy na wyborne rozporządzenia w głównej kwaterze *Polskiej* i taenie wszelkich działań aż do chwili ich wykonania, przy których jedynie

mimo licznych i dobrze płaconych szpiegów Rossyjskich, takie rezultaty osiągnięte być mogą: a mocne to wojsko pospiesza do Białegostoku. Jest to drugi dowód małych ich sił. Można by powiedzieć, że obustronne podania, lecz w przeciwnym duchu, są nieprawdziwe. Rossyjanie dla utrzymania dawnego mamiła swej wielkości podwójnie liczą swe siły bojowe, Polacy zaś dla tym prędszego wzniecenia przychylności i uzyskania pomocy, zmniejszają swe środki. Lecz skoro fakta przemawiają, uludzenie długo trwać nie może. Zda się, że ruchy powstańców Litewskich, którzy od początku miesiąca kwietnia codziennie są pobici to pod Krozani, to pod Połagą, to pod Garsden i t. d.; a zawsze jednak iak smocze zęby przez Kadmusa posiane, powstają do nowej walki, są w ścisłym związku z planami Naczelnego Wodza. Zgromadzenie się ich pod Libawą i Połagą, kazało się domyślać o wsparciu ze strony morza. Teraźniejszy ich ruch ku Jarburgowi i Kownu, skazuje może zamiar odparcia przerażonej gwardyi od Grodna i połączenia się tam z wojskami polskimi.

Cytamy w prawdzie, iż Jenerałowie *Schirmer*, *Renenkampf*, *Pahlen*, *Totstoy* zajęli wszystkie miasta i ruchomemi kolumnami krążyły; słyszymy o zbliżaniu się armii rezerwowej, o zupełnem stłumieniu powstania przez pożogi i łupieztwa, czego mamy dowód w posuwaniu się Pułkownika *Bartolmiewa* do Rosień, gdzie nawet ludzi bezbronných do ognia wrzucano; a jednakże niewidzimy innego skutku, tylko ciągłą nieprzerwaną walkę w tych samych miejscach. Gdyby powstanie to było tak mało znaczące, lub gdyby tam tak liczne znajdowało się wojsko, iak nam codziennie prawie powtarzają, zabezpieczonoby sobie przynajmniej główne trakty i spokojną komunikacją sztafet przeciwko tym nieregularnym, powiększanej części licho uzbroionym tłumom. Pod wodzą *Skrzyneckiego* łatwo by się wrozpaczały tych masach skuteczniejsze rozwinąć dały siły. Czyliż może sądzą, że rozważny ten człowiek, który iak drugi Fabiusz, spokojnie słuchał zarzutów za dwu miesięczne odwiekanie, aż dopóki szybkością błyskawicy sunął się od Warszawy, teraz bez planu i wyrachowania przedsięwziął tę zadziwiającą dywersję, za którą Dybicz iak światło podrzędne w systemacie planetów postępować musiał; czyliż sądzą, że ie poruczy trafowi losu wojny.

W nowszej historii porównać ie tylko można z obrotami Napoleona w roku 1796 między Mantuą i Rywoli przeciwko trzem postępującym za sobą wojskom, *Wurmsera*, *Alwintzgo* i *Proveny*, tudzież z pięknym ruchem arcy-księcia Karola przed Augsburgiem, kiedy się mimo wiedzy Jenerała *Moreau* zwrócił ku Jourdanowi i nakoniec z pospiesznemi marszami Jenerała *Moreau* w roku 1800 od Ulm do przeyscia przez Dunaj, nim *Kray* się tego spodziewał. Przy wszystkich tych ruchach zawsze uwieczonych wielkimi skutkami, kilka marszów ukrytych przed okiem przeciwnika, nagle zjawienie się w punkcie strategicznym na boku lub w tyle nieprzyjaciela, były główniejszymi przyczynami szybkiego i niezawodnego zwycięstwa. Przewaga *Skrzyneckiego* iako Wodza nad jego przeciwnikiem, udowodniona iest temi faktami. Po mezu tym tylko czegoś wielkiego spodziewać się można, gdyż przy wkroczeniu na ziemię Li-

tewską pospieszy go witać meralny popęd długo uciśnionego bratniego ludu. — Kto się jeszcze wahał, korzystać będzie z tej chwili. *Skrzynecki* znajduje świeże ręce, chętne serca, kraj niezawodnie bardzie opatrzony w żywność niż prawy brzeg wisły aż do Bugu, a Warszawa na długi czas iest zabezpieczona. Nie iest on naczelnikiem wiarołomnego wojska, iakśmy dotychczas czytali w raportach, iest on wodzem całego przez bohatyrskie czyny nowo połączonego ludu, w całej świetności umiarkowania i szlachetności, przeciwko ochydzającemu postępowaniu nieprzyjaciela, ozdobiony wawrzynem wojny, iasniejący koroną Obywatelską za ocalenie dziesięcio wiecznego imienia.

— (*Nadest.*) — Wyczytawszy w numerze 525 *Kuryera Polskiego* z dnia 1 Czerwca r. b. doniesienie, o nadesłanym akcie przystąpienia do rewolucyi Polskiej Senatora Jana Felixa Hrabia *Tarnowskiego*, obeymujące zarzut, iż nietylko sam dotąd niestanął w gronie Senatu, ale i deklaracyą opóźnił. Gdy tenże Kasztelan Hrabia *Tarnowski* iest za granicą a może wiedzieć nie będzie o uczynionym mu zarzucie, a przeto nie będzie się mógł publicznie usprawiedliwić; iako wiadomy powodów które przybycie iego opóźniły przedsięwzięciem podać ie do powszechnej wiadomości, dla zbitcia fałszywie i złośliwie rzuceney nań opinii. — Pomijam słabość zdrowia, chociaż i ta byłaby dostateczną do usprawiedliwienia. — Pomijam posiadanie majątku na Wołyniu, wystawionego na łup nieprzyjaciela, gdy sam Kasztelan Hr. *Tarnowski* przez nadesłanie aktu przystąpienia dowiódł, iż miłość oyczyzny nad majątek przekłada, ale pominąć niepodobna nayważniejszą przyczynę i istotnie iedyną, która go spowodowała do opóźnienia. Syn i córka Kasztelana Hr. *Tarnowskiego* byli w Horochowie na Wołyniu, pod bacznie zwróconem na siebie okiem Rossyanów, naymniejszy krok oycy przeciwko Rossyi, byłby dzieci wydał na Syberią lub na męczarnie iakich tylu innych doznało. *Lucyusz Juniusz Brutus* poświęcił dla miłości Oyczyzny życie niegodnych synów, którzy ią wiarzmo poddać usiłowali: a przecież ze wstrętem z względu na ludzkość, surową iego cnotę wspominamy obok podziwu. Prawa krajowe z uwagi na przychylność z prawa natury wypływającą, dalszych nawet krewnych od świadczenia przeciwko krewnym uwalniają, miałże Kasztelan Hr. *Tarnowski* sam ieden być pozbawionym uczuciow wszystkim ludziom wrodzonych i przez prawa uświęconych, a nasładować ostrego *Brutusa* poświęcając dzieci swoje (a dzieci przychylne krajowi) które wołał dla posługi oyczyzny zachować? Że ta była iedyną przyczyna spóźnienia dowiódł tego, skoro tylko uyrzał syna i córkę na ziemi Galicyjskiej, bez chwili zwłoki, przystąpienie swoje do senatu przesyłając. Mogłbym wiele dowodów przywiązania do oyczyzny Kasztelana Hr. *Tarnowskiego* przytoczyć; lecz pochwały innym zostawiam, oddanie tylko sprawiedliwości i wykrycie prawdy, sądząc byż obowiązkiem każdego uczciwego człowieka — Dodać mi jeszcze wypada, iż w chwili gdy to piszę, syn Kasztelana Hr. *Tarnowskiego*, *Waleryan Hr. Tarnowski* może iuż wależy w sprawie oyczyzny.

Leon Chomętowski.

Ob. Woiew. Sand.

WŁOSNY.

z Wenecyi 20 maja.

— Odkąd większa część 98 powstańców z Bononii wpadłych w ręce Austrii, została przeniesiona do rozmaitych twierdz niemieckich, ci którzy pozostali w więzieniach Wenecyi, iuż wiedzą o swoim losie. Osoby które się zajmują tymi więźniami powiedziały im, dla osłodzenia ich niewoli, że papież Grzegorz XVI. w liście własnoręcznym do Cesarza niemieckiego z dnia 19 kwietnia, żąda aby byli wysłani do Marsylii za paszportami kardynała *Benevenuti* i jenerałów austriackich, na których słowo wyiechali z Ankony. Też same osoby twierdzą, że pan de *St. Aulaire* poseł francuzki w Rzymie, pisał do marszałka *Maison* posłannika króla Ludwika Filipa w Wiedniu, aby u Cesarza popierał wspomniony list papieża. Powiadają że i poseł angielski w Wiedniu otrzymał od dworu swego wyraźny rozkaz wymagania, aby ci więźniowie polityczni bez zwłoki zostali odesłani do miejsca swego przeznaczenia.

Wszystkie te reklamacje nie sprawią w Wiedniu żadnego skutku, iest to tylko igraszka dyplomatycznej chytrności, wiarołomstwo ministrów. Posłowie wiedzą, że nieuzyskają tego czego żądają i dla tego tak silnie się wstawiają. Gabinet Wiedeński wie ze swojej strony, że zatrzymując więźniów, działa zgodnie z duchem konferencyi londyńskich.

Zasady świętego związku kierują dziś radami królów, protokoly londyńskie przywracają ich, dla utworzenia nowego systemu europejskiego; główny pomysł, na którym polega spokojność publiczna, iest wywołanie z wszystkich krajów zasad wolności i wygnanie naczelników rewolucyjnych, którzy się starają takowe rozszerzać.

Dla osiągnięcia tego celu we Włoszech, wszystkie Rządy ogłosiły notę dyplomatyczną pana *St. Aulaire* do kardynała *Benevenuti* z dnia 19 kwiet. w której ten poseł, o którym mówią że żądał uwolnienia uwięzionych, nazywanych zbuntowanymi, niedorzecznymi poddanymi, którzy usiłowali zaburzyć swoją oyczyznę. Nota ta licznie wydrukowana w bardzo wielu miejscach a szczególnie w królestwie lombardzko-weneckiem, gdzie ci nieszczęśliwi są właśnie zatrzymani, nie wzywa niezawodnie łaskawości Cesarza, ani uymie dla więźniów przychylności ludów.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Propinacya w całych dobrach Willanowskich, o milę iedną od stolicy odległych, z browarem i gorzelnią w Willanowie sytuowanemi iest do wydzierzawienia z dniem 1 lipca b. r. z wolnej ręki. — Mający chęć wzięcia tej propinacyi w dzierżawę, raczą zgłosić się do administracyi ieneralnej dóbr, w Willanowie posiedzenia swe odbywającej, gdzie o warunkach i bliższych szczegółach zainformowania powziąć mogą. (2 raz)

Anna Sierzputowska raczy się zgłosić do Redakcyi Dziennika Powszechnego, dla udzielenia wiadomości o pobycie swoim.

Cena pojedynczego exem. gr. 10.